Nr 515. **Kraków, Sobota 8 Listopada 1913.** **Rok XXXII.**

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32	16	8	2 k. 70 h.
z dwurazową	38	19	9 k. 50 h.	3 k. 20 h.
w Państwie Niemieckiem	36	18	9	3
w innych państwach	48	24	12	4

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 16. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

miejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopensa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 8. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Haasenstein & Vogler [illegible] schmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., [illegible] & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Messe (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 4.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Krytyczna sytuacya.

(Telefonem.)

Wczorajsze konferencye.

Lwów, 8 listopada.

Wczoraj toczyły się tu konferencye, które miały zadecydować o rozwikłaniu sytuacyi w naszym kraju. Z przebiegu tych konferencyj można stwierdzić, że sytuacya jest **beznadziejna**.

Przed południem odbyła się narada komisyi parlamentarnej klubu centrum, a o godz. 3 po południu zebrały się prezydya klubu centrum i klubu autonomistów na krótkie posiedzenia, w których wziął udział także poseł Głąbiński imieniem narodowej demokracyi.

O godz. 4 po południu rozpoczęły się w sali Unii lubelskiej narady klubu autonomistów, a w pierwszej sali komisyjnej narady klubu centrum. Autonomistów było razem z marszałkiem 16, centrowców 18.

Narodowi demokraci mają obradować dzisiaj.

W klubach autonomistów i centrum przeprowadzono dyskusyę nad głównemi wytycznemi projektu rządowego.

Po tych konferencyach miały się zebrać na wspólne posiedzenie prezydya obu klubów, celem uchwalenia wspólnej rezolucyi. Do konferencyi tej jednak nie przyszło.

Lwów, 8 listopada.

Wczoraj o godz. 6 wieczorem zamiast zapowiedzianego wspólnego posiedzenia prezydyów klubów centrum i autonomistów, rozpoczęły się narady komisyj parlamentarnych tych klubów przy udziale ministra Długosza i prezesa Lea, którzy przybyli na zaproszenie marszałka. Marszałek był również obecny na tem posiedzeniu.

Minister Długosz i prezes Leo zabierali kilkakrotnie głos, przedstawiając stanowisko rządu i Koła polskiego, wogóle ogólną sytuacyę w kraju i państwie. Obaj mowcy starali się wymownemi argumentami przedstawić konieczność porozumienia w sprawie reformy wyborczej i zwołania Sejmu. Porozumienie jest koniecznem dla konsolidacyi stronnictw w Kole polskiem, które tylko jako solidarne ciało może spełnić misyę narodową w monarchii, dalej jest koniecznem dla złagodzenia strasznej nędzy i zapobieżenia ruinie finansowej kraju, dla spokoju w kraju, państwie i parlamencie. Dalej przedstawili obaj mowcy konsekwencye, jakie wywołać może dalsze oporne stanowisko i apelowali do przedstawicieli obu klubów, aby poświęcili ambicye partyjne dla celów ogólnych.

Z przemówień posłów centrowych i autonomistycznych wynika, że nie godzą się oni na projekt rządowy. Jakkolwiek istnieją wśród nich pewne nieporozumienia, to jednak nie widać wśród nich tendencyi ustąpienia z zajętego stanowiska.

Obrady skończyły się o godz. 9 wieczorem. Minister Długosz i prezes Leo konferowali następnie z namiestnikiem.

Stanowisko klubów centrum i autonomistów.

Lwów, 8 listopada.

„Gazeta Narodowa" oświadcza, że jednozgodność klubów centrum i autonomistów nie ulega żadnej wątpliwości i w dalszym ciągu zaznacza: Członkowie klubu autonomistów i centrum stwierdziwszy, że kompromisu, na który Rusini ustawicznie się powołują, nie złamali, bo go nigdy nie przyjęli, żądać będą w dalszym ciągu szerszego uwzględnienia w projekcie reformy zasad proporcyonalności, a co się tyczy sposobu wyboru Wydziału krajowego do dalszych ustępstw na rzecz Rusinów nakłonić się nie dadzą.

Ponieważ Rusini onegdaj na konferencyi u hr. Stürgkha oświadczyli, że nie odstąpią od żądania, aby Wydział krajowy składał się z 7 członków, w tem 2 Rusinów, albo z 10 członków, a w tem 3 Rusinów, doprowadzenie do porozumienia nie wydaje się prawdopodobnem.

Optymistyczne poglądy, jakie w ostatnim czasie obiegały prasę, okazują się wskutek oporu Rusinów przedwczesnemi. Polacy szli w czynieniu koncesyi Rusinom bardzo daleko. Nie można jednak żądać od nich, aby pod naporem obstrukcyi ruskiej w parlamencie zrezygnowali i z resztek uzasadnionych postulatów. Wina za udaremnienie porozumienia spada wyłącznie **na klub ruski i jego przywódców.**

Lwów, 8 listopada.

Jak słychać, poseł Piniński przedłożył rezolucyę o treści przychylnej dla namiestnika i marszałka. Większość jednak posłów autonomistycznych i centrowych sprzeciwiła się tej treści i oświadczyła się za rezolucyą bezwzględną, przeciw jakimkolwiek ustępstwom.

W kołach dobrze informowanych oświadczają, że wiadomość, podana przez „N. W. Tagblatt", jakoby namiestnik i marszałek mieli się w razie rozbicia rokowań podać do dymisyi, jest prawdziwą.

Stanowisko Rusinów.

Lwów, 8 listopada.

„Diło" oświadcza, że do niedzieli ma nastąpić zupełne wyjaśnienie sytuacyi. Wszystko zależy od antybloku, a przedewszystkiem od podolaków, zorganizowanych w centrum. Stanowisko ukraińców jest znanem. Jest wykluczonem, aby stanowisko to mogło uledz jakiejkolwiek zmianie. Projekt kompromisowy jest ostatniem słowem i to nie do dyskusyi, ale do przyjęcia w całości.

Dzisiejsze konferencye.

Lwów, 8 listopada.

Dzisiaj o godz. 9 rano odbędzie się u prezesa dra Lea konferencya zastępców stronnictw blokowych.

Przed południem zaś odbędzie się w biurze członka Wydziału krajowego Bernadzikowskiego konferencya delegatów stronnictwa ludowego, Stapińskiego, Kędziora i Średniawskiego, wysłanych do Lwowa celem prowadzenia pertraktacyj w sprawie reformy sejmowej.

Lwów, 8 listopada.

Dzisiaj ma się odbyć konferencya namiestnika z przedstawicielami klubu ludowego.

Lwów, 8 listopada.

Dzisiaj zbiorą się komisye parlamentarne klubów centrum i autonomistów celem opracowania wspólnej rezolucyi. Do rezolucyi tej, jak słychać, mają się przyłączyć także narodowi demokraci.

Krytyczne zapowiedzi.

Lwów, 8 listodada.

Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa decyzya zapadnie dzisiaj i będzie niepomyślna. Wobec tego panuje w tutejszych kołach politycznych zupełna rezygnacya. Podolacy chcą udaremnić wszelką reformę. Rozbicie rokowań wywoła niezawodnie poważne i daleko sięgające następstwa, od których zależeć będzie nietylko ustąpienie namiestnika. Krążą bowiem pogłoski o możliwości rozwiązania Sejmu i zawieszeniu autonomii krajowej.

Koło polskie.

(Telefonem).

Wiedeń, 8 listopada.

Komunikat z posiedzenia Koła polskiego z d. 6 listopada 1913 r.

Przed rozpoczęciem dalszej dyskusyi politycznej i gospodarczej pos. Kozłowski zwraca uwagę członków komisyi budżetowej, że Izba panów skreśliła z projektu ustawy o komisyi dla kontroli długów państwowych przepis, określający różnicę pomiędzy długami bieżącemi, które wolno zaciągnąć w razie nagłości na podstawie § 14 go, a długami skonsolidowanemi. — Referent Plener oświadczył się w Izbie panów za nieograniczonem prawem rządu do zaciągania długów na podstawie § 14-go w razie wojny. Jeżeli komisya długu państwowego nie ma się stać organem buchalteryi rządowej albo ciałem rachunkowem, to musi mieć prawo merytorycznego oceniania, czy nie zachodzi nadużycie § 14 go i dlatego mowca prosi członków komisyi budżetowej o uchwalenie projektu ustawy dla kontroli długów z uchyleniem kreślenia Izby panów.

Poseł Wróbel zgłasza interpelacyę do ministra rolnictwa w sprawie Wojciecha Cholewy z Libiąża, któremu kazano zaleść pola, uprawiane od lat 38.

Poseł Dębski porusza sprawę budowy gimnazyum w Kamionce Strumiłowej, gdzie z powodu kilku ubikacyi, które ministerstwo skarbu uważa za zbyteczne, cały plan ma być odrzucony. Dalej ten sam poseł, będąc zapisanym do głosu w dyskusyi politycznej, wyraża zapatrywanie, że trzeba przystąpić do akcyi najenergiczniejszej, by złamać obstrukcyę Rusinów. — Jeżeli obstrukcya ruska przyniesie korzyści, to społeczeństwo zażąda i od nas tego środka walki a my będziemy musieli zastosować się mimo że chcemy podtrzymać życie konstytucyjne w Austryi. Milczenie nasze wywołuje u obcych wrażenie, że Rusini mają racyę, więc sami tem naszem postępowaniem wyrabiamy fałszywą o nas opinię.

Następnie zwalcza mowca zapatrywanie co do potrzeby junctim między reformą wyborczą a planem finansowym i zauważa, że nie właściwie poseł Stapiński biada nad losem nauczycieli a równocześnie nie chce dać funduszów na poprawę ich doli. Co do dyskusyi nad komisyą administracyjną w Czechach, jest zdania, iż należy zgodnie z uchwałą komisyi parlamentarnej oświadczyć się za otwarciem dyskusyi ale po uchwaleniu planu finansowego.

P. Abrahamowicz, przedstawiwszy anormalne stosunki w parlamencie, wywołane tolerowaniem a nawet wynagradzaniem obstrukcyi i teroru, omawia następstwa bierności, tudzież robienia polityki z wtorku na środę w Sejmie i tu w Wiedniu. W Sejmie przez niezastosowanie regulaminu doprowadziliśmy do tego, że znikoma mniejszość dyktowała i rozporządzała ogromną większością sejmową. A dziś groźba Ukraińców niedopuszczenia Sejmu do obrad jak długo ich dyktaty spełnione nie będą, rozstrzyga o zwołaniu Sejmu. Tu zaś w Wiedniu stałem milczeniem i nieprotestowaniem przeciw warunkowaniu akcyi w parlamencie od ustępstw w Sejmie, zatem wdzieranie się w nienaruszalne atrybucye i kompetencye Sejmu doprowadziliśmy do tego, że zidentyfikowano sprawę urzędników państwowych, planu finansowego i wogóle działalność Izby posłów z postulatem Ukraińców. Przeciw temu nadużyciu i naruszeniu praw sejmowych protestował mowca w komisyi finansowej i w Izbie, protest ten jednak przebrzmiał bez echa z braku poparcia. Bezwzględni zwolennicy reformy wyborczej upatrywali widocznie w akcyi Ukraińców poparcia także reformy, zapomnieli jednak o tem, że Ukraińcy odniósłszy teraz zwycięstwo przy pomocy obstrukcyi za milczącą zgodą Polaków, nie zaniedbają tą samą taktyką posługiwać się dla wymuszenia dalszego swego programu, jako to: uniwersytetu, podziału Rady szkolnej krajowej i podziału kraju na część polską i ukraińską. A prawa parlamentu nie wszystkie są spisane, bo obok określonych ustaw istnieją i zwyczajowe. I dlatego to zerwanie solidarności Koła przez kilku posłów stronnictwa ludowego, którzy wbrew uchwale Koła zapisali się do głosu przeciw ustawie o podatku od wódki, zrozumiane zostało w całej Izbie jako sukurs i poparcie obstrukcyi ruskiej przez jedną część Koła polskiego. Mylą się zaś ci panowie koledzy, kończy mowca, którzy sądzą, że tym sposobem zbliżają się do tego zbawienia, które upatrują w reformie wyborczej. Nie, i jeszcze raz nie, gdyż przekonanie mi mówi, że obstrukcya i teror ukraiński raczej oddalą nas, aniżeli zbliżą do reformy wyborczej.

P. Dobija przedstawia stosunki na kresach śląskich. Zarzuca większości Koła zaniedbanie interesów polskich w powiecie bialskiem i żąda spełnienia różnych lokalnych postulatów.

Dalszy ciąg dyskusyi nastąpi na posiedzeniu Koła we środę 12 listopada o godzinie 5 po południu.

Koszta podwyższenia kontyngentu rekruta.

(Telefonem).

Wiedeń. „Die Zeit" wskazuje na wielkie koszta, wstawione do budżetu z powodu powiększenia kontyngentu rekruta. Podczas gdy z powodu powiększenia kontyngentu rekruta w ostatniej ustawie wojskowej, które wynosiło 56 000 ludzi, zażądano na jednorazowe wydatki 80 milionów koron, a na bieżące wydatki 71 milionów koron, to z powodu obecnego znacznie mniejszego podwyższenia kontyngentu jednorazowe wydatki wynoszą 108 milionów koron, a bieżące 41 milionów dla armii, dla obrony krajowej, zaś jednorazowo 12,700.000, a na bieżące wydatki 20,700.000 koron.

Sprawy emigracyjne.

(Telegr. „N. Reformy").

Wiedeń. Naczelnik Biura Austro-Americany w Wiedniu Oncken znikł. Zawezwany do sądu wcale nie przybył. Dyrekcya Austro-Americany zapewnia, że Oncken niebawem powróci do Wiednia.

Insbruk. Przybyło tu 300 emigrantów, przeważnie słowiańskich, którzy powrócili z Ameryki w stanie pożałowania godnym. Emigranci ci nie mogli znaleść w Ameryce odpowiednich zajęć.

Równocześnie przybyło tu 150 emigrantów z Galicyi, udających się do Ameryki.

Tryest. Wobec doniesień dzienników o uwięzieniu galicyjskiego reprezentanta Lloydu austryackiego, który rzekomo miał być wmieszany w aferę emigracyjną, widzi się generalna dyrekcya Lloydu spowodowana do oświadczenia, że dyrekcya swoim reprezentantom w Galicyi poruczyła wyłączną służbę dla linii regularnej. Reprezentanci ci mogli się zajmować tylko ruchem pasażerów, nie zaś sprawami emigracyjnemi, albowiem Lloyd austryacki wogóle nie uprawia emigracyi ani z Tryestu, ani też nie kieruje jej do Tryestu.

Sprawy bałkańskie.

(Telegr. „Nowej Reformy".)

Berlin. W tutejszych kołach politycznych potwierdzają, że rząd niemiecki przyłączył się do kroków Austryi i Włoch, przedsięwziętych w Atenach i sądzą, że Grecya nie będzie czyniła dalej trudności pracom komisyi międzynarodowej w południowej Albanii.

Paryż. „Gaulois", omawiając kwestyę bałkańską, pisze, że Rosya i Francya muszą starać się utrzymać dyskusyę możliwie na polu prawniczem.

Belgrad. Organ rządowy „Samoprawa" występuje przeciw mocarstwom trójprzymierza, które wystosowały za zgodą Niemiec nie tylko ultimatum do Serbii, ale także skierowały swoje groźby pod adresem Grecyi. Okazuje się, że Włochy solidarniej niż kiedykolwiek związane są z trójprzymierzem. Niemcy w najnowszej akcyi wprawdzie ze względu na bliskie pokrewieństwo cesarza Wilhelma z królem greckim stoją na uboczu, ale akcyę tę popierają.

Jest jednak wątpliwem, czy inne mocarstwa pozostaną niemymi świadkami tej akcyi. Jeżeli Austrya i Włochy nie zgodzą się na zaproszenie Greya, to przynajmniej nie będą mogły swej egoistycznej inicyatywy pokrywać nazwą Europy.

Odezwa do Serbów i Chorwatów.

Rjeka. Jeden z tutejszych dzienników chorwackich oświadcza, że rządy serbski i bułgarski postanowiły sprowadzić z Austryi Serbów i Chorwatów, celem wypełnienia luk, spowodowanych wojnami. Rządy serbski i bułgarski wydały odezwę, wzywającą Serbów i Chorwatów, zamieszkałych w Austryi i na Węgrzech, do osiedlania się w Serbii i w Bułgaryi.

Ustalenie granicy czarnogórsko-serbskiej.

Cetynia. Dziennik „Politika" ogłasza ustaloną granicę czarnogórsko-serbską. Plewlje, Diakovica i zachodnia część Metohu przypadły Czarnogórze.

Pożyczka serbska we Francyi.

Budapeszt. „Pester Lloyd" donosi, że Serbia ostatecznie poddała się życzeniu Francyi co do objęcia 17% długów państwowych Turcyi, ponieważ Francya postawiła to jako warunek udzielenia Serbii pożyczki. „Pester Lloyd" występuje z tego powodu przeciw Francyi, która wywarła tego rodzaju presyę na Serbię bez porozumienia się z innemi mocarstwami, mimo, że sprawa ta należy do międzynarodowej komisyi finansowej, i że w sprawie tej także inne mocarstwa mają prawo głosu.

Przymus paszportowy.

Salonika. Władze greckie zaprowadziły dla podróżnych, przybywających z Saloniki do portów greckich na obcych okrętach przymus paszportowy, co równa się wyjątkowym zarządzeniom dla obcych towarzystw okrętowych.

Sojusz grecko-serbski.

Wiedeń. Wobec oświadczenia posła greckiego w Petersburgu Dragumisa, że istnieje sojusz grecko-serbski, donosi „N. Fr. Presse" z kół informowanych, że zadaniem tego sojuszu jest utrzymanie pokoju bukareszteńskiego, nie obowiązuje on jednak na wypadek wojny serbsko-austryackiej.

Niemiecka misya wojskowa w Turcyi.

Konstantynopol. Naczelnik niemieckiej misyi wojskowej, powołanej dla reorganizacyi armii tureckiej, Sanders, obejmuje komendę korpusu konstantynopolitańskiego. Rząd turecki postanowił także sprowadzić rzeczoznawców niemieckich dla reorganizacyi poczt tureckich. Rząd niemiecki przyrzekł znieść za to własne urzędy pocztowe w Turcyi.

Ateny. Rumuński prezydent ministrów Take Joneska przybył tu i odwiedził prezydenta ministrów Venizelosa. Miasto było przybrane chorągwiami z powodu przybycia ministra rumuńskiego.

Kokowcew o sytuacyi.

(Telegr. „N. Reformy".)

Paryż. Prezydent rosyjskich ministrów Kokowcew, po przyjęciu przez prezydenta Poincarego, wyraził się wobec sprawozdawcy „Tempsa", że skoro konferencya londyńska zdołała usunąć wiele trudności, z pewnością uda się także znaleść wyjście z nowych trudności w sprawie wschodniej. Zdaniem jego, tak samo, jak Serbia, także i Grecya zastosuje się do woli Europy w kwestyi odgraniczenia Albanii.

Trudniejszą jest jednakże sprawa konfliktu grecko-tureckiego. Właśnie ze względu na tę sprawę należy się spieszyć z uporządkowaniem sprawy albańskiej. Turcya oczekuje zawikłań w sprawie albańskiej i chciałaby być w tych zawikłaniach „tertius gaudens", podobnie jak to miało miejsce w wojnie między sprzymierzeńcami bałkańskimi, w której bez trudu odzyskała Adryanopol.

Co do pobytu króla bułgarskiego w Wiedniu wyraził się Kokowcew, że choć nie ma powodu do czynienia w tej mierze przypuszczeń, to przecież Bułgarya w obecnym swym stanie nie może się wdać w żaden świeży konflikt. We Włoszech w rozmowie z San Giulianem nabrał Kokowcew przekonania, że Włochy i Austrya zgodne są w polityce bałkańskiej i gabinet włoski uważał za usprawiedliwione ultimatum wystosowane przez Austro-Węgry pod adresem Serbii.

Rozmowy z francuskimi ministrami dotyczyły wydania w Paryżu obligacyi rosyjskich kolei państwowych, w czem państwo o tyle jest interesowane, że gwarantuje te koleje. Jednakże zaprzeczył minister stanowczo wiadomościom, jakoby przybycie jego do Paryża stało w związku z zamiarem zaciągnięcia przez Rosyę pożyczki we Francyi. Stan skarbu państwowego rosyjskiego jest tak dobry, że nie ma potrzeby myśleć o pożyczce.

Paryż, 8 listopada.

„Matin" ogłasza oświadczenie Kokowcewa, który zapewnia, że jego pobyt w Petersburgu miał tylko cele prywatne.

Kokowcew konferował także z członkami rządu francuskiego o wszystkich kwestyach, interesujących Francyę i Rosyę, ale o pożyczce państwowej lub o budowie kolei strategicznych nie było na tych konferencyach mowy. Mimo tego zapewnienia jest pewnem, że Kokowcew zawarł w Paryżu umowę o pożyczkę 500 milionów franków, przeznaczoną na budowę kolei strategicznych, zwłaszcza na zachodzie.

Telegramy

z dnia 8 listopada

Wiedeń. Z miarodajnej strony oświadczają, że wiadomość, jaka pojawiła się w poszczególnych dziennikach o odwiedzinach króla bułgarskiego w Konopiszt, jest pozbawioną podstawy.

Delegacye.

Wiedeń. Cesarz przyjmie we środę 19 o 11 przed południem delegacyę węgierską, zaś o 12 w południe delegacyę austryacką.

Odznaczenie ministra Zaleskiego.

Wiedeń. „Polnische Corr." donosi: Papież przesłał ministrowi Zaleskiemu obraz św. Piotra z własnoręcznie po łacinie napisanem życzeniem rychłego powrotu do zdrowia i błogosławieństwo papieskie. Nadto otrzymał hr. Zaleski wielki krzyż orderu św. Grobu, zaś małżonka ministra skarbu, z domu hrabianka Mycielska, otrzymała krzyż tegoż orderu.

Próbne ciągnienie loteryi klasowej.

Wiedeń. Wczoraj w obecności zaproszonych gości i zastępców prasy odbyło się próbne publiczne ciągnienie loteryi klasowej. W wielkiej sali stały po jednej stronie skrzynie, w których znajdowało się 100 000 numerów, a po drugiej stronie skrzynie, w których znajdowało się 2500 wygranych, przypadających na ciągnienie w I klasie.

Dwie sieroty, w białych sukienkach z czarnożółtemi szarfami, wyciągały numera, przypadające na odpowiednie wygrane, które natychmiast publicznie obwieszczono i zaprotokołowano. Kontrola jest bardzo ścisła.

Strajk w wyższych zakładach naukowych.

Wiedeń. W uniwersytecie i innych wyższych zakładach naukowych rozdawano wczoraj pisma ulotne, wzywające do ogólnego strajku słuchaczy wyższych zakładów naukowych, celem obrony autonomii tych zakładów. — Dzisiaj odbędzie się bumel studencki z protestem przeciw naruszeniu autonomii wyższych zakładów naukowych.

W poniedziałek ma się rozpocząć ogólny strajk we wszystkich naukowych wyższych zakładach Austryi.

Zmiany taryfy dla lekarzy sądowych.

Wiedeń. „Wiener Zeitung" ogłasza rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości, w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych i ministerstwem skarbu, dotyczące zmiany taryfy należytości lekarskich rzeczoznawców sądowych w sądowem postępowaniu karnem.

Z Sejmu węgierskiego.

Budapeszt. W Sejmie referenci przedstawili sprawozdania co do ustawy prasowej, co do prowizoryum budżetowego na pierwsze półrocze i ustawy o kontyngencie rekruta. Nastąpiła dalsza dyskusya nad reformą sądów przysięgłych.

Budapeszt. Dyskusya szczegółowa nad przedłożeniem o reformie sądów przysięgłych załatwiona. Opozycya była nieobecna. — Następne posiedzenie odbędzie się w wtorek.

Groźny stan zdrowia Kossutha.

Budapeszt. Stan zdrowia Kossutha jest beznadziejny. Lekarze orzekli, że każdej chwili może nastąpić katastrofa.

O uruchomienie Sejmu bośniackiego.

Wiedeń. Wspólny minister skarbu Biliński miał wczoraj długą konferencyę z szefem rządu krajowego w Bośni zbrojmistrzem Potiorkiem w sprawie uruchomienia Sejmu bośniackiego.

Podróż ambasadora Pallaviciniego.

Budapeszt. Margrabia Pallavicini odwiedził hr. Tiszę, poczem odjechał do Wiednia, gdzie odbędzie konferencyę z hr. Berchtoldem. Margr. Pallavicini powraca dnia 15 b. m. do Konstantynopola.

Demonstracye studentów politechniki

Praga. Wczoraj przyszło tu do wielkich demonstracyj studentów politechniki czeskiej, która jak wiadomo, znajduje się w walącym gmachu, popodpieranym belkami. Studenci wysłali do premiera i do ministra oświaty depesze z protestem przeciw temu pomieszczeniu techniki. Po zgromadzeniu, w którem wzięło udział kilkuset studentów, udali się uczestnicy w pochodzie na ulicę, niosąc ze sobą belkę, wypadłą właśnie z sufitu w jednej z sal politechniki. Belkę tę obnoszono po całem mieście. Przyszło do starcia z policyą, która wielu demonstrantów aresztowała. Aresztowanych jednak po interwencyi jednego z profesorów wypuszczono następnie na wolność.

„Samorząd w Królestwie Polskiem.

Petersburg. „Nowoje Wremia“ potwierdza wiadomość, że na najbliższem posiedzeniu Rady państwa znajdzie się sprawa samorządu w Królestwie Polskiem, oraz że prawica nie zrezygnuje ze swego stanowiska.

Ku czci ks. Józefa.

Moskwa. Staraniem tutejszego Domu polskiego odbył się wczoraj uroczysty obchód ku czci ks. Józefa Poniatowskiego.

Afera Kruppa.

Berlin. W procesie Brandta ukończono przesłuchanie świadków. Prokurator wniósł skazanie Brandta i Ettiusa za przekupstwo na karę 5 miesięcznego więzienia.

Podróż króla hiszpańskiego.

Paryż. Według doniesienia dzienników król Alfons hiszpański po pobycie w Wiedniu uda się na zaproszenie prezydenta Poincarego do Paryża, skąd zamierza wyjechać do Anglii na trzytygodniowy pobyt.

Blokada Meksyku.

Londyn. Z Waszyngtonu donoszą, że w otoczeniu Wilsona spodziewają się, iż zgromadzone na wodach meksykańskich 10 okrętów wojennych amerykańskich potrafi blokować całe wybrzeże meksykańskie i wyładować wojska meksykańskie, celem obsadzenia wszystkich punktów lądowej granicy. Sądzą, że w ten sposób Huerta zmuszony będzie do ustąpienia.

Waszyngton. (B. Reutera) Z Białego Domu podają do wiadomości, że w kwestyi meksykańskiej nie zaszła żadna zmiana.

Rad i mesothorium.

Petersburg. (Pet. ag. tel.) W Dumie państwowej wniesiono wczoraj projekt ustawy co do zezwolenia 100.000 rubli na zbadanie pokładów radium i mesothorium w Rosyi.

Echa katastrofy w Melun.

Paryż. Dotąd wydobyto 39 ofiar katastrofy kolejowej w Melun. Stwierdzono tożsamość 27 zwłok, inne są tak popalone, że rozeznać ich nie można. Stan rannych jest zadawalający.

Lot Paryż—Kair.

Sofia. Lotnik Daucourt wylądował wczoraj w Warnie, a dzisiaj wzniesie się w dalszą drogę do Konstantynopola.

Zgon Russel-Wallace'a.

Londyn. Zmarł słynny podróżnik i przyrodnik angielski Alfred Russel Wallace w 90 ym roku życia.

Kronika powstania 1863 r.

8 listopada.

Oddział powstańczy usadowiony w dogodnej pozycyi, ostrzeliwa budynek, zajęty przez dowodzącego załogą Włocławka (Maz) Witgensteina i uchodzi bez strat, ścigany kulami z dział i kartaczami. — Połączone oddziały Lenieckiego i Szydłowskiego (Jankowskiego) przyjmują bój z kolumną Malinowskiego, składającą się z trzech rot piechoty z artyleryą; Szydłowski zajmuje Krzywdę (P) a Leniecki Finkówkę, gdzie wywiązuje się najzaciętsza walka, zakończona zwycięstwem; pobici moskale cofają się do Serokomli, powstańcy zaś udają się ku Żelechowu. — Rudowski uwijający się od dłuższego czasu po Sandomierskiem, wpada do Szydłowca (Sand) na znajdujących się tamże 50 żołnierzy, rozbraja nieprzygotowanych do walki moskali a zabrawszy transport kożuchów, opuszcza miasto.

Kronika.

Kraków, sobota 8 listopada.

Kalendarzyk kościelny: Sewera i Wiktoryna mm.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 6 min. 42; zachód o godz. 4 m. 05, długość dnia godzin 9 min. 23.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Przeważnie pochmurno, chwilami deszczowo, chłodno, północno-zachodnie żywe wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Igrzysko“.

Odczyt w Uniwersytecie ludowym: „Stosunki ziem polskich“ Władysław Studnicki o godz. 7 wieczór (ul. Zwierzyniecka l. 14).

Wykłady przeciwalkoholowe: „Alkohol, jako środek desynfekcyjny“ dr Odo Bujwid o godz. 7 wieczór w lokalu wystawy (Gołębia, 12).

Zabawy:

Stow. urzędniczek pocztowych w sali klubu urzędników pocztowych (Lubicz, 5).

Oddziału kolarskiego i wioślarskiego „Sokoła“ w górnej sali „Sokoła“ z okazyi zakończenia sezonu.

Wystawa pamiątek po ks. Józefie w Towarzystwie przyjaciół sztuk pięknych (plac Szczepański).

Pomnik dra Henryka Jordana. Gmina miasta Krakowa postanowiła uczcić pomnikiem pamięć Henryka Jordana. Projekt popiersia zamówiła gmina u artystów rzeźbiarzy: Dunikowskiego i Szczepkowskiego; wybrano projekt Szczepkowskiego. Obecnie popiersie dra Jordana odlewa firma braci Łopieńskich w Warszawie. Idzie o wykonanie podstawy pod popiersie. Wczoraj w południe odbyło się w magistracie posiedzenie grona znawców celem wyboru jednego z przygotowanych projektów.

Dar dla Muzeum narodowego. Już nadeszły do Krakowa zbiory, darowane przez Grubissicha Keresztera dla Muzeum narodowego w Krakowie. Część przedmiotów już rozpakowano, między niemi wydobyto i złożono ołtarz japoński z miasta japońskiego Kiotto, wykonany w drzewie szlachetnem, a ozdobione bronzami. Zbiory te będą umieszczone w Muzeum narodowem na Wawelu w osobnej sali.

Komisya ministeryalna w P. T. E. Chcąc kompetentne czynniki u władz centralnych zapoznać z działalnością Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego i zyskać poparcie tychże dla programu instytucyi, dyrekcya P. T. E. jeszcze przed rokiem zwróciła się do ministerstw handlu i spraw wewnętrznych z prośbą o wydelegowanie do Krakowa komisyi, któraby dokładnie zbadała organizacyę P. T. E. i sposób rozwiązania przez Towarzystwo sprawy emigracyjnej, oraz zwiedziła schronisko noclegowe, utrzymywane dla wychodźców.

Obecnie, po ponowieniu starań w tym kierunku, otrzymało P. T. E. zapewnienie, że komisya ta, złożona z delegatów ministerstwa handlu, ministerstwa spraw wewnętrznych i ministerstwa dla Galicyi, odbędzie się już w tym miesiącu, a weźmie w niej udział osobiście także szef sekcyi Riedl.

Przyjęcie Lutnistów warszawskich. Po powitaniu na dworcu kolejowym sympatyczna drużyna członków „Lutni“ warszawskiej zgromadziła się na zaproszenie komitetu pań ze „Związku niewiast katolickich“ w kawiarni „Esplanade“ na wspólne śniadanie. Celem powitania gości przybyli dyr. Władysław Żeleński, dyr. F. Nowowiejski, delegaci Towarzystwa muzycznego, dr Szolayski i sekretarz p. Kalinowski, dyr. „Lutni“ p. Issakowicz, prezydyum Chóru akademickiego, członkowie komitetu przyjęcia dyr. J. Strzyżowski i Wędrychowski, przedstawiciele prasy i liczne grono gości. Podczas zebrania delegat Towarzystwa muzycznego dr Szołayski wniósł toast na cześć „Lutni“ warszawskiej, na który imieniem gości odpowiadał wiceprezes „Lutni“ p. Kaczyński. Dyrygent „Lutni“ p. Maszyński toastował na cześć nestora muzyków polskich dyr. Wł. Żeleńskiego, który to toast lutniści warszawscy podkreślili efektownem hasłem śpiewnem. Przemawiali następnie jeszcze dyr. Żeleński, p. Issakowicz, oraz prezes Chóru akademickiego. Po śniadaniu odbyło się na werandzie kawiarni zdjęcie fotograficzne grupy dla redakcyi „Nowości Illustrowanych“, poczem goście warszawscy popołudniowe godziny aż do czasu rozpoczęcia koncertu poświęcili zwiedzaniu pamiątek i zabytków Krakowa.

Przedewszystkiem udano się do Muzeum Narodowego, gdzie spędzono dłuższy czas na szczegółowem oglądaniu zbiorów i pamiątek historycznych. Stąd udali się goście do kościoła Maryackiego, następnie zaś na Wawel, gdzie zwiedzili katedrę, oraz zamek królewski.

Wieczorem w licznie zapełnionej sali Starego teatru odbył się koncert Lutnistów. Każde zjawienie się na estradzie sympatycznej drużyny śpiewaczej witano burzą oklasków; niemilknące brawa towarzyszyły jej produkcyom.

Sprawozdanie z koncertu zamieścimy w dzisiejszym numerze popołudniowym.

Po koncercie specyalnym pociągiem o godz. 11·45 w nocy odjechali członkowie „Lutni“ warszawskiej, oraz z Krakowa: Chór Towarzystwa muzycznego z dyrektorami Barabaszem, Nowowiejskim i Żeleńskim, Chór „Lutni“ krakowskiej z dyrektorem Issakowiczem i Chór akademicki na Zlot śpiewaków do Lwowa. Dyrygent Chóru akademickiego p. Wallek-Walewski wyjechał jeszcze wczoraj rano.

Ogółem pociągiem nadzwyczajnym wyjechało do Lwowa około 300 osób, między nimi członkowie stowarzyszeń śpiewackich polskich ze Śląska.

Odczyt p. Grzegorzewskiego. Mieszkający stale w Sofii p. Jan Grzegorzewski wygłosi w niedzielę 9 listopada b. r. o godzinie 5 po południu w sali Towarzystwa technicznego (Straszewskiego 28) na dochód Stowarzyszenia „Rady opiekuńczej“ odczyt na tak bardzo dziś zajmujący temat o stosunkach Wschodu.

Spodziewać się należy, że publiczność licznie pospieszy na odczyt znanego oryentalisty i przyczyni się tem samem wydatnie do zasilenia funduszów Stow. „Rady opiekuńczej“.

Z Uniwersytetu Ludowego. W październiku b. r. odwiedziło czytelnię 1804 osób (w roku ubiegłym 1580). W bibliotece wypożyczono tomów 4358; osób zmieniających książki było 3643 (w roku ubiegłym 4652 tomy, 4281 czytelników). Wykładów w sali głównej odbyło się 30, z frekwencyą 2210 osób (w roku ubiegłym wykładów 8, z frek. 978 osób). W innych lokalach odbyło się 13 wykładów z frekwencyą 1253 osób (w ubiegłym 17 wykł, z frekwencyą 813).

Wiec w Akademii Sztuk pięknych w Krakowie. Wczoraj wieczór odbył się ponowny wiec uczniów Akademii Sztuk pięknych w Krakowie, na który przybył rektor Malczewski, jako kurator prof. Dębicki. Na początku wiecu wygłosił obszerny referat p. Dudzik w sprawie stanowiska uczniów Akademii krakowskiej w strajku w Akademiach w Wiedniu i Pradze. W dyskusyi nad referatem wyłoniła się rezolucya, która nawiązując do poprzedniej, uchwalonej na wiecu w dniu 5 b. m. postanawia solidaryzować się z uczniami Akademii wiedeńskiej i urządzić 3-dniowy strajk manifestacyjny.

Ponadto rezolucya wzywa młodzież do walki o postulaty, podniesione na poprzednim wiecu. Po odczytaniu rezolucyi, prof. Dębicki wiec rozwiązał. Przed rozejściem się obecni uchwalili rezolucyę przez aklamacyę.

W poniedziałek, jako w dniu ostatnim strajku manifestacyjnego komisya delegatów ma zwołać ponownie wiec, na którym mają się strajkujący zastanowić nad dalszą akcyą.

Wykłady dla sanitaryuszy i funkcyonaryuszy miejskich i dla tych, którzy chcą starać się o posady służby sanitarnej w miejskim Urzędzie Zdrowia, rozpoczną się w poniedziałek dnia 10 b. m. o godzinie 7 wieczorem w magistracie w biurze Miejskiego Urzędu Zdrowia, ul. Poselska 10, dokąd należy się zgłaszać celem zapisania się na wykłady.

Fala emigrantów. Wczoraj przytrzymano na dworcu kolejowym w Krakowie 11 emigrantów popisowych i pokątnego agenta 42-letniego Ignacego Motykę z Siołków w powiecie grybowskim. Motyka wiózł dwóch popisowych emigrantów, od których pobrał po 60 koron za przewiezienie przez Kraków. Przytrzymani opowiadali w śledztwie, że ruch emigracyjny z Galicyi skierowali agenci na Orłów przez Węgry do Rjeki.

Powrót robotników sezonowych. Wczoraj przejechał przez Kraków nadzwyczajny pociąg z robotnikami sezonowymi, powracającymi z Czech i Niemiec. Z Niemiec wracało tym pociągiem 500 ludzi, z Czech 400. Prócz tego przejechało zwykłemi pociągami około 500 robotników. W ostatnim tygodniu wracało przez Kraków z robót przeszło 10.000 ludzi.

Dezerter rosyjski. Wczoraj rano ze straży granicznej rosyjskiej w Szycach zbiegł żołnierz Onufry Grobiec. Grobiec wysłany na posterunek, upił się i z obawy przed karą zbiegł do Krakowa. — Aresztowano go i po przesłuchaniu odstawiono do granicy węgierskiej, a mundur odesłano władzom rosyjskim.

Napad bandycki. We czwartek wieczorem na robotnika Pawła Jurgałę, powracającego z roboty w Podgórzu do domu w Skotnikach pod Podgórzem, napadli czterej nieznani ludzie, uzbrojeni w kije i noże. Jurgała począł błagać napastników, aby go puścili i oddał im całą gotówkę w wysokości 19 koron. Napastnicy, wziąwszy pieniądze, powalili Jurgałę na ziemię i poczęli go bić kijami i kłuć nożami, dopóki nie stracił przytomności. — Sądząc, że Jurgała już nie żyje, obrabowali go, zabierając koszyk żywności, którą niósł dla żony i dzieci i ulotnili się w pobliskim lesie. — Ciężko ranny Jurgała po kilku godzinach odzyskał przytomność i dowlókł się do domu, gdzie opowiedział całe zajście.

Wczoraj po południu odwieziono go do szpitala Bonifratrów w Krakowie, gdzie w kilka godzin potem zmarł z odniesionych ran. — Zawiadomiona o zabójstwie żandarmerya w Skotnikach rozpoczęła śledztwo za sprawcami napadu. Na podstawie pewnych poszlak przeprowadzono w domu robotników Maryana Kuchtiara i Jana Długosza w Jugowicach rewizyę, przy których znaleziono pokrwawione koszule. Podczas przesłuchania nie mogli wykazać swojego „alibi“ krytycznego wieczoru, zostali przeto uwięzieni i odstawieni do sądu karnego w Skawinie.

Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej z powodu wyjazdu w sprawach urzędowych nie będzie przyjmował w niedzielę 9 b. m.

Defraudacya. „Słowo Polskie“ donosi: W lwowskiej miejskiej Kasie chorych wpadnięto na ślad defraudacyi, idącej w dziesiątki tysięcy. Śledztwo w toku.

Odznaczenie. „Wiener Zeitung“ ogłasza: Cesarz nadał radcy ministeryalnemu w prezydyum Rady ministrów Zdzisławowi Dzierzykraj Morawskiemu krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą.

Mianowanie. „Wiener Zeitung“ ogłasza: Cesarz zamianował kontradmirała Ryszarda Barryego komendantem akademii marynarki.

Zmarli. Karol Rampelt, notaryusz, zmarł wczoraj w Dąbrowie. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 7 listopada.

HOTEL SASKI, ulica Sławkowska l. 3: Hr. Władysław Michałowski z Dobrzechowa, hr. Aleksander Christialnigg z Wiednia, Julian Fałat z Bystry, Anna Orols z Litwy, Wacław Rogiński z Ukrainy, Adolf Freud z Berlina, Feliks Mieszkowski z Hebdów, Artur Herbst z Wiednia, Adolf Neustätter z München, Robert Oneisen z Wiednia, Otto Waldschutz z Krakowa, Jan Bednarski z Łodzi, Juliusz Polacsek z Wiednia.

HOTEL BELVEDERE, ulica Basztowa l. 27, w pobliżu dworca kolej. (Pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): Major Gustaw Stöckelle z Ołomuńca, dr Adolf Mandel z Nowego Targu, Jan Balasiński z Babina (Król. Polsk.), Franciszek Ditz z Stefenthalu, Oldrich Friedrich z Pragi, Paweł Frischer z Alwerni, L. Finkelstein z Warszawy, Wilhelm Grunbaum z Alwerni, Leon Hechter z Wiednia, Zygfryd Kleinman z Wiednia, Jan Mig z Stankowy, Hugo Neusser z Wiednia, Józef Orbach z Rzeszowa, Jakób Schantzer z Kęt, Jan Wolf z Wrocławia, adw. dr Apolinary Zimmespitz z Wadowic, inż. Stefan Tymowski z Łodzi, prof. Jan Niezgoda z Jasła, Piotr Luszneg z Ropczyc, inż. Andrzej Kuczera z Białej, Zygmunt Wadowski z Łącka, Szymon Stammer z Przemyśla, Izak Licht z Krakowa, Józef Krężel ze Lwowa, dr Wiktor Dąbrowski z Łodzi.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 7 listopada. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 279·50, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 246·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 267·50, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 232·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5-proc. 108·50, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 25·75, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 4 3·— Pożyczka m. Lublany 20 złr. 63·50, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 51·—, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 30·10, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 96·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 234·50, Tureckie oblig. prem. kolei prc. 225·50, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 472·10.

Wiedeń, 7 listopada. Przy zamknięciu wczorajsze giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 619·50, węg. Zakł. kredyt 811·50, Anglobanku 334·75, Unionbanku 588·50, Länderbanku 512·—, Bankvereinu 511·—, Bodencredit 1150·—, Galicyjsk. Banku hipotecznego 620·—, Akcye praskiego Banku kredyt. 640·—, Kolei państwowych 687·50, kolei południowej 107·—, kolei północnej 4750·—, kolei czerniowieckiej —·—, Alpiny 780·—, Rima Muranyi 637·50, Praskiego Tow. żelaznego 2830·—, Fabryki broni 958·—, Akcye tureckie tyt. 348·50, Gal. Karp. Tow. naft. 975·—, Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 80·95, Austr. renta koron. 81·45, Węgier. renta koron. 80·50, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 80·—, 4% Listy Banku hip. 82·—, 4½% Listy Banku hip. 93·—, 5% Listy Banku hip. —·—, 4% Listy Banku kraj. 82·35, 4½% Listy Banku kraj. 91·25, 4% Gal. Obl. propin. 97·60, 4% Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 82·40, 4% pożyczka m. Lwowa 81·50, 4% pożyczka m. Krakowa 80·90, Losy tureckie 226·—, Marki 117·76, Ruble 253·85, Rosyj. pożycz. —·—, Skoda 770·50, Powsz. B. depoz. —·—.

Usposobienie dość silne.

Berlin, 7 listopada. (Zamknięcie giełdy). Nowy Jork —·—, Warszawa krótkie —·—, Wiedeń krótki 84·85, Austryackie noty 84·60, Rosyjskie noty 215·80, Amerykańskie —·—, Wiedeń —·—, 4% rosyjskie konsole 76·20, Wiedeńskie —·—, 4½% polskie listy zastawne —·—, Niemieckich banku pożyczka 188·—, Berlińskie Towarzystwo handlowe 155·—, Diskonto Komandit 184·—, Austryackie kolej państw. —·—, Lombard 22·75, Kanada Pacific 224·10, Low. 198·—, Harpener 183·60, Phönix 250·75, Gelsenkirchner 175·—, Hamburg-Amerykańska Packetfahrt 136·12, Hansa 270·25, Północny Lloyd 117·87.